

Sygn. akt I C 3534/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Irena Żarnowska-Sporysz

Protokolant: Małgorzata Wałęga

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2022 r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M., B. M.**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu budowlano-hipotecznego nr (...) - (...) z dnia 6 lutego 2006 r. jest nieważna;

II. zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. na rzecz powodów S. M., B. M. łącznie kwotę 141 398,38 (sto czterdzieści jeden tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem 38/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 15 grudnia 2022 r. do dnia zapłaty a żądanie zasądzenia odsetek za wcześniejszy okres oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwotę 6 417 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt. I C 3534/21

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 15 grudnia 2022 roku

Powodowie S. M. i B. M. w pozwie z dnia 1 grudnia 2021 roku, skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli o:

- ustalenie nieważności całej umowy kredytu budowlano – hipotecznego nr (...) - (...) zawartej dnia 6 lutego 2006r.;
- zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 141.398,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kolejnego dnia roboczego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty;

ewentualnie

- zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 41.251,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kolejnego dnia roboczego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Każdorazowo powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 6 lutego 2006 roku zawarli z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K.) umowę kredytu na kwotę 39.250,20 CHF na okres 20 lat, w celu zakupu lokalu od Spółdzielni Mieszkaniowej we W.. Kredyt został powodom wypłacony jednorazowo w walucie złoty polski w wysokości 94.162,95 zł. Spłacany był również w walucie polskiej.

Powodowie wskazują, że niemożliwym było ustalenie wysokości kredytu w PLN przed jego uruchomieniem z uwagi na zastosowany w umowie mechanizm waloryzacji, co jest sprzeczne z art. 69 ustawy prawo bankowe i tym samym powoduje bezwzględną nieważność umowy. Zdaniem powodów, doszło również do złamania zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. z powodu rażącego braku równości stron stosunku prawnego poprzez przerzucenie całego ryzyka kursowego na powodów.

Powodowie podają również, że postanowienia dotyczące waloryzacji kredytu są postanowieniami niedozwolonymi, które w konsekwencji także prowadzą do nieważności całej umowy, na podstawie art. 385¹ k.c.

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, powodowie domagają się zwrotu spełnianych na jej podstawie świadczeń, albowiem są to świadczenia nienależne, na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) Spółka Akcyjna wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany bank zakwestionował jakoby istniały podstawy do ustalenia nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Udzielony kredyt był kredytem walutowym a jego kwota była jednoznacznie określona. Umowa jest zgodna z istotą stosunku zobowiązaniowego i nie zawiera klauzul abuzywnych. Postanowienia umowy nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów powodów .

Strona pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na fakt, iż wypłata i przeliczenie kredytu z CHF na PLN miały miejsce ponad 15 lat przed wytoczeniem powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strona pozwana Bank (...) Spółka Akcyjna w W. jest następcą prawnym Banku (...) SA, z którym powodowie zawierali przedmiotową umowę.

Powodowie S. M. i B. M. zawarli z Bankiem (...) SA umowę kredytu hipotecznego nr (...) - (...) w dniu 6 lutego 2006 roku. Kredyt został przeznaczony na zakup lokalu od Spółdzielni Mieszkaniowej, położonego we W. przy ulicy (...). W umowie wskazano m.in., że:

bank udziela kredytobiorcy kredytu w wysokości 39.250,20 CHF (§ 2 ust. 1);

ostateczny termin spłaty kredytu przypada na dzień 12 stycznia 2026r. (§2 ust. 3);

w dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu wynosi 4,31% w stosunku rocznym (§4 ust. 1);

oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży w wysokości 3,10%. Wskazany poziom marży będzie obowiązywał w okresie przejściowym, tj. uzyskania przez Bank odpisu z KW potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku. Po przedłożeniu odpisu z KW, który potwierdzi prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku, marża ulegnie obniżeniu o 0,90 p.p. i wynosić będzie 2,20% (§4 ust. 2);

kredyt lub transza kredytu zostaną wypłacone na podstawie wniosku kredytobiorcy o wypłatę kredytu złożonego najpóźniej na jeden dzień przed planowaną wypłatą (§5 ust. 1)

prawne zabezpieczenie kredytu stanowi m.in. wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła w wysokości 39.250,20 CHF z tytułu udzielonego kredytu i hipoteka kaucyjna do wysokości kwoty 20.200,00 CHF z tytułu

odsetek umownych i kosztów udzielonego kredytu, ustanowiona na rzecz Banku na finansowanie kredytowanej nieruchomości (§7 ust. 1 pkt a);

kredytobiorca zobowiązuje się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat zostanie przesłany kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia uruchomienia. Zmiana harmonogramu spłat nie wymaga zawarcia aneksu do umowy (§9 ust. 4);

strony umowy ustalają, że spłata kredytu następuje w złotych – zgodnie z zasadami określonymi w załączniku nr 7 do umowy kredytu (§9 ust.9).

Dowód : umowa kredytowa – k. 61-65.

Integralną częścią umowy kredytu był m.in., załącznik nr 7, w którym wskazano:

w związku z zaciągnięciem kredytu walutowego, kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka (ust. 1);

prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w walucie udzielonego kredytu (ust. 2 pkt 1);

kwota kredytu lub transzy wypłacana jest w złotych po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w banku w dniu wypłaty kredytu lub jego transzy, zgodnie z tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku, (ust. 2 pkt 2);

kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w banku w dniu dokonywania spłaty, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku z zastosowaniem zasad ustalania kursów walut obowiązujących w banku (ust. 2 pkt 4).

Dowód : załącznik nr 7 do umowy kredytu – k. 126

Dnia 19 maja 2009 roku strony zawarły aneks na mocy którego zmieniony został m.in. §7 ust. 1 pkt a umowy, bowiem otrzymał brzmienie: „strony zgodnie ustalają, że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowi wpisana na pierwszym miejscu hipoteka kaucyjna do wysokości kwoty 70.852,88 CHF (...)”

Dowód : aneks nr z 1 z dnia 19.05.2009r. - k. 64.

Kredyt został uruchomiony w dniu 7 lutego 2006r. w wysokości 39.250,20 CHF, po kursie 2,3986 (2,4620 dla kwoty 274,75 CHF), co stanowiło równowartość 94.162,95 zł.

W okresie od 10 lutego 2006r. do 10 września 2021 roku powodowie uiścili na rzecz strony pozwanej co najmniej kwotę 141.251,58 zł z tytułu spłat rat umowy kredytu.

Dowód : zaświadczenie banku – k. 67.

Przedmiotowy kredyt był pierwszym tego typu zobowiązaniem zaciągniętym przez powodów. Potrzebowali środków na zakup mieszkania we W., bowiem tam wówczas mieszkali. W celu uzyskania informacji na temat kredytu, powodowie w pierwszej kolejności udali się do doradcy kredytowego z (...) (...) N.. Tego samego dnia powodowie zostali przyjęci w placówce bankowej obok siedziby N., gdzie została zawarta umowa kredytu na kwotę około 94.000,00 zł. Po dwóch dniach od podpisania umowy, bank przeliczył kwotę podaną w CHF i wypłacił ją w PLN deweloperowi, od którego powodowie kupowali mieszkanie. Kredyt był spłacany z konta złotówkowego. Powodów nie informowano o aktualnym kursie franka szwajcarskiego, więc powodowie nie wiedzieli jaka kwotę dokładnie muszą wpłacić na daną ratę. Średni kurs NBP był inny niż ten, który był stosowany przez pozwany bank. Nie

istniała możliwość zarówno wypłaty jak i spłaty kredytu bezpośrednio w CHF. Nie było też możliwości negocjowania postanowień umownych. Był to wzór przygotowany przez bank. Powodów zapewniano, iż ten rodzaj umowy kredytu jest dla nich najbardziej korzystny. Tłumaczono, że raty kredytu będą niższe. Nadto zapewniano, że frank szwajcarski to waluta stabilna, przy czym kredytobiorcom pokazano wykres, z którego wynikało, że kurs CHF może wahać się o 1%. Powodowie nie wiedzieli, że kurs może wzrosnąć o 100%, w innym przypadku nie zdecydowaliby się na zawarcie umowy tego typu. Nie tłumaczono im, jak tworzony będzie kurs do przeliczeń kredytu. Kursy także nie podlegały negocjacjom. Powodów nie poinformowano o ryzyku kursowym. Nie badano zdolności kredytowej powodów dla kredytu złotówkowego.

Dowód : zeznania powodów – protokół z dnia 15 grudnia 2022 roku –k .219-221.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów oraz zeznania powodów korespondujące z tymi dowodami i uzupełniające te dowody.

Jednocześnie na rozprawie w dniu 15 grudnia 2022r. tut. Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. W. uznając, że zeznania te na okoliczności wskazane przez wnioskującego były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił także dowód z opinii biegłego wnioskowany przez obie strony ponieważ okoliczności, które miały zostać nimi wykazane nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy się jednak odnieść do kwestii interesu prawnego w dochodzeniu roszczenia o ustalenie.

Interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie z art. 189 k.p.c. przysługuje co do zasady jedynie wtedy, gdy powód nie może uzyskać ochrony w drodze dalej idącego roszczenia, w tym w szczególności roszczenia o zapłatę. Jednocześnie pojawiają się jednak poglądy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji dowodzi braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powodów) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powodów (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjąć należy, że istnieje interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Nie można wykluczyć, że nawet po zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu wszystkich kwot, które świadczyli dotąd z tytułu umowy kredytu, strona pozwana nadal mogłaby uważać ich za swoich dłużników i żądać spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się jedynie w uzasadnieniu wyroku rozważań co do stwierdzenia nieważności umowy. W doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego nadal istnieją bowiem wątpliwości co do zakresu związania motywami uzasadnienia wyroku.

Nadto istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - zwłaszcza hipoteka ustanowiona na nieruchomości powodów na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez powodów całego kredytu. Na gruncie niniejszego postępowania należy zatem uznać, że powodowie posiadają interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca

zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2).

Zaciągnięty przez powodów kredyt jest kredytem o charakterze mieszanym. Nie jest on ani kredytem stricte złotówkowym ani kredytem walutowym. Kredyt walutowy to bowiem kredyt udzielony w innej niż złoty polski walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. Natomiast w niniejszej sprawie kredyt zgodnie z umową został wypłacony w złotych polskich, choć był wyrażony w umowie we frankach szwajcarskich. Nie było także możliwości spłaty kredytu w walce CHF, od początku powodowie spłacali zobowiązanie w złotych polskich.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie chcieli uzyskać konkretną kwotę w złotych polskich. Wynika to przede wszystkim z ich zeznań. Na kredyt „frankowy” powodowie zgodzili się tylko dlatego, że był im on polecany przez doradcę kredytowego współpracującego z pozwanym bankiem, jako najbardziej korzystny. Z uwagi na zastosowanie w umowie zabiegów denominacyjnych nie doszło do precyzyjnego, jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Wypłata środków uruchomionego kredytu miała nastąpić w innej walucie niż waluta produktu kredytowego określona w umowie tj. po przewalutowaniu. Przewalutowanie następowało po kursie obowiązującym w momencie zaksięgowania dyspozycji uruchomienia kredytu

Doprowadziło to do sytuacji, że powodowie nie wiedzieli w dniu zawarcia umowy jaką ostatecznie kwotę kredytu otrzymają w przeliczeniu na walutę polską. Kwota ostatecznie wypłaconego kredytu nie mogła być również znana pozwanemu Bankowi w dniu zawarcia umowy. Zatem przedmiotowa umowa nie określała kwoty środków pieniężnych, którą pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodom.

Podobnie sytuacja się ma co do kwoty spłaty kredytu – która również jest nieokreślona, bowiem na jej wartość ma wpływ kurs waluty CHF, który jest zmienny ze stałą tendencją wzrostową. Wprawdzie wiadomo ile franków szwajcarskich powodowie mają spłacić, lecz nie wiadomo ile na ten cel muszą zabezpieczyć złotych, za które kupią walutę CHF. Oznacza to, że saldo kredytu w złotych polskich nie jest znane.

Reasumując brak określenia wysokości świadczenia obu stron umowy o kredyt przesądza o sprzeczności umowy z treścią art. 69 Prawa bankowego.

Podkreślić należy też, że przedmiotowa umowa została zawarta przez powodów jako konsumentów więc oceny kwestionowanych klauzul umownych dokonać należy poprzez pryzmat art. 385¹ §1 i 385² kc oraz treść art. 3,4,6 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przepisu tego wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, jeśli spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: klauzule umowne zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Natomiast kontrola abuzywności postanowień umowy jest niedopuszczalna, gdy postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienia umowne określają główne świadczenia stron i są jednocześnie sformułowane w sposób jednoznaczny.

Te niedozwolone w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c postanowienia dotyczą mechanizmu przeliczeniowego i są zawarte w ust.2 pkt 2 i 4 załącznika nr 7 do umowy który to załącznik stanowi integralną część umowy.

Postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrym obyczajem i rażąco naruszają jego interes kiedy godzą w równowagę kontraktową stron, a także zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi.

Dobre obyczaje to klauzula generalna pozwalająca ocenić treść czynności prawnej w świetle norm moralnych i obyczajowych, które są akceptowane powszechnie albo znajdują uznanie np. w stosunkach z konsumentem. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie nie mieli wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umowy kreujących mechanizm waloryzacji. Pozwany nie przedstawił wystarczających dowodów zaprzeczających tej tezie. W istocie postanowienia umowne znajdowały się we wzorcach umowy zaproponowanych przez bank, które nie podlegały negocjacjom i nie były negocjowane. Ponadto pozwany Bank nie udowodnił, że powodowie indywidualnie uzgodnili postanowienia dotyczące klauzul przeliczeniowych w tym sposób ustalenia wysokości kursów walut.

Jak wynika z materiału dowodowego nie wyjaśniono powodom dokładnie mechanizmu przeliczeniowego. Nie ma mowy w umowie o ryzyku związanym z kursem franka, ani o tym, że wyrażenie salda zadłużenia w walucie obcej prowadzić może do wahań jego wysokości wyrażonego w złotych. Nie poinformowano powodów, że kurs franka może wzrosnąć o 100% w stosunku do jego poziomu z chwili zawierania umowy i w związku z tym też nie zabezpieczono powodów przed taką ewentualnością, którą bank jako profesjonalista winien brać pod uwagę. Nie wprowadzono do umowy żadnego mechanizmu określającego górną granicę ryzyka wzrostu kursu franka, który by chronił konsumenta. Ryzyko to obciąża tylko konsumenta. Ten działając w zaufaniu do banku kupił produkt, który miał być w założeniach tańszy niż kredyt złotówkowy. Dopuszczano wprawdzie możliwość wahań kursu franka, ale nie na obecną skalę. Teraz kiedy raty kredytu wzrosły dwukrotnie, a saldo spłaty jest nieokreślone, bo nie wiadomo jaką jeszcze kwotę trzeba zwrócić bankowi w przeliczeniu na złotówki - można mieć poczucie, że bank nie dotrzymał obietnic o tanim, pewnym i stabilnym produkcie bankowym.

Wskazane przez powodów w pozwie klauzule przeliczeniowe mają zasadniczy wpływ na saldo zadłużenia czyli jedno z głównych świadczeń stron - które jest wyrażone w sposób niejednoznaczny. To pozwala badać takie klauzule pod kątem abuzywności.

Bankowi przyznana została kompetencja do jednostronnego ustalania kursu franka. Kredytobiorca był zobowiązany do zabezpieczenia na rachunku odpowiedniej ilości złotych polskich, które następnie bank po swoim kursie przeliczał na franki zaliczając je na poczet poszczególnych rat. Ponieważ kurs franka zmieniał się ze stałą tendencją wzrostową kredytobiorca na poczet kolejnej raty przeznaczać musiał coraz więcej polskich złotych. Raty kredytu w przeliczeniu na złotówki stale więc rosły – bez ograniczenia dla konsumenta. Taki sposób spłaty kredytu w którym ryzyko kursowe obciąża bezgranicznie jedynie konsumenta jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, bo godzi w równowagę stron powodując rażące naruszenie interesów konsumenta co czyni klauzule przeliczeniowe niedozwolonymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Klauzule przeliczeniowe jako niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta. One jednak określają główne świadczenia stron umowy, a konkretnie wysokość spłaty kredytu i wysokość rat. Bez tych klauzul nie da się określić sposobu w jaki umowa miałaby być kontynuowana. Brak jest też przepisu o charakterze dyspozytywnym, którym można by uzupełnić ubytek umowy o niewiążące klauzule. Nie ma również uzgodnień stron co do dalszego

obowiązki umowy bez tych klauzul. Należy zauważyć, że o możliwych skutkach stwierdzenia abuzywności niektórych zapisów umowy kredytu wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., (C - 260/18). Uznał on, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule, przy czym głównym wskazaniem dla podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. TSUE wskazał ponadto, że w sytuacji gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy. Równocześnie z analizy wyroku TSUE oraz obowiązujących w Polsce przepisów należy wnioskować, że polskie przepisy nie pozwalają na uzupełnienie luk w umowie po wykreśleniu nielegalnych klauzul. Umowa po usunięciu tych klauzul może jednak wciąż obowiązywać tylko w sytuacji, gdy będzie to prawnie możliwe i za zgodą konsumenta.

Wspomniana wcześniej Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (zob. wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok TSUE z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)).

Niepełna umowa tj. pozbawiona klauzul przeliczeniowych określających jej główne postanowienia, nadających umowie jej zasadnicze cechy - jest sprzeczna z ustawą tj. art. 69 ust.1 prawa bankowego i przez to nieważna w rozumieniu art. 58 k.c. Zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Należy uznać, że bez omówionych wyżej postanowień dotyczących możliwości kształtowania przez pozwanego Bank, wedle jego woli, w trakcie wykonywania umowy, zarówno wysokości świadczenia własnego (kwoty uruchomionego kredytu), jak i świadczenia powodów, bez klauzuli przeliczeniowej, której zakres nie został w żaden sposób ograniczony, sporna umowa kredytu nie zostałaby przez strony zawarta.

Skoro powodowie oświadczyli, że nie godzą się na pozostawienie umowy w jej obecnym kształcie tj. z abuzywnymi klauzulami - nie pozostaje nic innego jak tylko ustalenie nieważności umowy, o czym orzeczono w punkcie I. sentencji wyroku.

Należy nadmienić, że nie doszło do przedawnienia roszczeń powodów, bowiem do momentu złożenia oświadczenia przez konsumentów o braku zgody na utrzymanie umowy z klauzulami niedozwolonymi i żądania zapłaty z uwagi na nieważność umowy, roszczenie nie było w ogóle wymagalne, gdyż spłacone raty kredytu nie były jeszcze nienależne. Podstawa świadczenia odpadła dopiero w toku niniejszego postępowania, a co za tym idzie, mógł rozpocząć swój bieg termin przedawnienia (art. 120 § 1 kc). Taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt III CZP 11/20, publ. OSNC 2021/6/40).

Wobec uwzględnienia żądania dotyczącego ustalenia nieważności umowy – do rozpoznania pozostaje żądanie zasądzenia kwot, które powodowie wpłacili do banku tytułem spłaty kredytu na zasadach wskazanych przez powodów tj. art. 410§1 i 2 k.c. przy zastosowaniu utrwalonej w orzecznictwie zasady „dwóch kondykcji”. Powodowie domagają się zwrotu całej wpłaconej przez nich kwoty.

W okresie od 10 lutego 2006 roku 10 września 2021 roku, powodowie uiścili na rzecz strony pozwanej kwotę 141.251,58zł . Nadto powodowie ponieśli koszty związane z zawarciem aneksu nr (...) z dnia 19.05.2009r. w kwocie 150 zł. Domagali się zwrotu kwoty 141398,38 zł i taka też kwotę sąd zasądził.

Odsetki od tej kwoty zasądzono od daty złożenia przez powodów oświadczenia, że nie godzą się na pozostawienie w obrocie prawnym umowy z niedozwolonymi klauzulami. Oświadczenie takie powodowie złożyli na rozprawie w dniu 15 grudnia 2022 roku. Od tego momentu ich roszczenie stało się wymagalne. 215

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., składają się na nie :opłata od pozwu w wysokości 1000 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.